



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Syndrom Knocka, czyli czego językoznawca może się dowiedzieć, badając teksty wywiadów

Author: Małgorzata Kita

Citation style: Kita Małgorzata. (2003). Syndrom Knocka, czyli czego językoznawca może się dowiedzieć, badając teksty wywiadów. W: M. Kita, J. Grzenia (red.), "Porozmawiajmy o rozmowie : lingwistyczne aspekty dialogu" (S. 149-161). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Małgorzata Kita
Uniwersytet Śląski
Katowice

Syndrom Knocka, czyli czego językoznawca może się dowiedzieć, badając teksty wywiadów

Artykuł ten wynika z kilkuletniego zainteresowania wywiadem prasowym, czego rezultatem jest książka *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja* (1998) oraz kilka artykułów. Z lektur, badań, przemyśleń rodzi się przekonanie, że wywiad to gatunek, który może stać się punktem wyjścia lub pretekstem do badań i rozważań ogólniejszych: natury ogólnojęzykoznawczej, „systemowych”, stylistycznych, genologicznych, prowadzonych w ramach analizy konwersacyjnej, socjolingwistyki, psycholingwistyki...

Wywiad (prasowy czy radiowy lub telewizyjny – medium gra tu rolę drugorzędną) traktuję jako rozmowę publiczną ze związanymi z tym konsekwencjami¹. Jest to zatem *r o z m o w a*, a właściwie chciałoby się powiedzieć: laboratoryjna forma rozmowy. Zajmuję tu stanowisko analogiczne do tego, które kiedyś wyraziła Krystyna PISARKOWA (1975), uzasadniając wybór rozmowy telefonicznej jako praktycznego obiektu badań nad językiem mówionym: „Rozmowa telefoniczna jako wariant tekstu mówionego przebiega w takich warunkach, które mogą z góry rozstrzygnąć o jej wyższości nad innymi wariantami języka mówionego” (PISARKOWA, 1975: 11).

¹ Podkreśla się też takie cechy wypowiedzi w wywiadzie, jak autentyczność i spontaniczność. Wywiad jest zapisem rozmowy, ale zapisem przetworzonym. Nawet jeśli znajdziemy w nim zjawiska charakterystyczne dla rozmowy, to nie występują one nigdy w takim nasileniu, jak w autentycznej rozmowie. Spontaniczność wywiadu przejawia się w dziedzinie nominacji językowej, gdzie szczególnie mocno zarysowują się słowotwórcze mechanizmy „okazjonalizmów” politycznych (por. KUDRA, 1996; ADAMISZYN, 1991).

Wywiad mieści się w ramach wyznaczonych właściwościami gatunkowymi rozmowy, dlatego wiele spośród ustaleń jego dotyczących ma przeniesienie na rozmowę *sensu largo*². Artykuł ten jest zatem swego rodzaju „inventarzem” problemów związanych z badaniami nad wywiadem. Przedstawiam tu postulaty badawcze, mieszczące się w zakresie następujących badań:

- badania nad wywiadem z perspektywy socjolingwistycznej i prasoznawczej;
- badania nad dyskursem dialogowym;
- badania genologiczne (nad gatunkami nieartystycznymi);
- badania nad współczesnym językiem polskim;
- badania nad zmianami językowymi w XX wieku.

Artykuł ma przynieść odpowiedź na pytanie: Dlaczego badać wywiad? Odpowiedź szerszą niż ta, której udzielił Erving Goffman, uzasadniając przydatność badań społeczeństwa: „«Pourquoi étudier la société?», se demande Goffman. Tout simplement: «parce qu'elle est là». Semblablement, pourquoi étudier les interactions verbales? Tout simplement: parce qu'elles existent. La linguistique interactionniste est donc largement justifiée «en soi». Mais elle se justifie en sus par les nombreuses applications auxquelles elle se prête” (KERBRAT-ORECCHIONI, 1990: 53).

Opiniotwórcza rola bohaterów wywiadu

Wywiad jako gatunek (dziennikarski) ma historię liczącą ponad 150 lat. Według prasoznawców pierwszy wywiad ukazał się w prasie amerykańskiej w „New York Herald” w 1835 roku. Była to „rozmowa” Jamesa Gordona Benetta, uznawanego za twórcę gatunku, z pocztmistrzem z Buffalo. Oczywiście, miał wywiad swoich poprzedników. Można łączyć z techniką czy metodą wywiadu dialogi platońskie, średniowieczne dialogowane traktaty i pisma filozoficzne, artykuły polityczne pisane w formie pytań i odpowiedzi. Jednak w swojej typowej postaci jest on tworem prasowym: powstał w prasie i dla mediów jest przeznaczony.

Prasa bywa powszechnie nazywana „czwartą władzą”. Wiktor Hugo uważał, że zastąpiła ludziom katechizm. Karol Marks twierdził, że jest

² Warto wskazać na rozmytość pojęcia „rozmowa” zarówno w języku naturalnym, potocznym, jak i w języku naukowym. W tym ostatnim słowo *rozmowa* funkcjonuje jako nazwa gatunku mowy i przybliżony synonim terminu przejętego z nauk socjologicznych, a zaaklimatyzowanego w badaniach lingwistycznych jako *interakcja werbalna*. W jeszcze szerszym ujęciu *rozmowa* jest równoznacznikiem lub bliskoznacznikiem *dialogu*, a nawet *komunikacji językowej* typu *face to face*.

„duchowym zwierciadłem, w który naród widzi samego siebie”. Walery Pisarek zatytułował książkę o niej: *Prasa – nasz chleb powszedni*.

W syntetycznym artykule dotyczącym języka dwudziestowiecznego Irene BAJEROWA (1993), ukazując stan i rozwój języka ogólnego, zwraca uwagę na kilka elementów: polityczne i społeczne warunki rozwoju języka ogólnego, drogi (kanały informacyjne) szerzenia się norm języka ogólnego, stanowiska i rola języka ogólnego w świadomości społecznej, jego ogólna charakterystyka. Chcę zatrzymać uwagę na zagadnieniu dróg szerzenia się norm językowych w XX wieku.

W okresie powojennym główną drogą rozpowszechniania się języka ogólnopolskiego stały się środki masowego przekazu. Ich rola jest tym większa, że w literaturze pięknej coraz silniej zaznacza się odwrót od języka „klasycznego”, poddanego kanonom gramatyki i tradycyjnej estetyki. Jakkolwiek więc częściowo literatura, obrzędy religijne, teatr, kino i inne imprezy publiczne odgrywają nadal pewną rolę w szerzeniu i utrwalaniu norm języka ogólnego, to niewątpliwie rola środków masowego przekazu jest najważniejsza w codziennym życiu polskiego odbiorcy. Współcześnie język nosi znamiona kultury masowej, przejmując jej i zalety, i wady. Do cech tych zalicza się homogenizację, standaryzację, wewnętrzne ujednoczenie, a więc pewnego rodzaju ubóstwo treści oraz środków. Coraz częściej zresztą zamiast terminu „język ogólny” // „literacki” używa się terminu „język standardowy”.

Taka sytuacja prowadzi do pytania o współczesne wzorce językowe. Pytanie takie stawiają liczni badacze kultury języka; w ocenie zjawisk językowych kryterium autorytetu, np. kulturalnego, autorskiego, odgrywało kilkadziesiąt lat temu rolę istotną, nawet dominującą. Punktem odniesienia przestała być „dawna”, niewielka, ale wyraziście zarysowana elita kulturalna. Współczesnymi wzorcami stają się natomiast „mieszkańcy masowej wyobraźni”, nie tylko bohaterowie literacko-filmowi. To postaci z pierwszych stron kolorowych magazynów: piosenkarze, muzycy, sportowcy, aktorzy, modelki, „charyzmatyczni” (a to ma często znaczyć: „telegeniczni”) politycy, czyli osoby, z którymi przeprowadza się wywiady.

Bohaterem wywiadu – elementem decydującym zatem o jego specyfice – jest człowiek reprezentujący coś w jakiejś dziedzinie, zajmujący wybitną pozycję w zakresie jakichś spraw publicznych (politycznych, gospodarczych) oraz posiadający autorytet ze względu na twórczość artystyczną, naukową, pracę zawodową lub innego rodzaju osiągnięcia.

Wywiady z ważnymi osobistościami życia publicznego są obserwowane bardzo uważnie przez innych jego uczestników, analizowane i komentowane. Pojawiają się w nich sformułowania, które nabierają rangi aforyzmów, skrzydlatych słów, „złotych ust” (por. KITA, 2000b). Stąd przenikają do języka potocznego szczególnie celne sformułowania.

Wywiad jest gatunkiem oddziałującym na język polski, występują w nim bowiem nadawcy wzorcowi, czyli mówiący publicznie, używający języka

z racji zawodu (dziennikarze), a także nadawcy okazjonalni, ale prestiżowi z racji pełnienia funkcji (politycy, artyści itp.). Według przeprowadzonych przez Krystynę URBAN (1990) badań ankietowych tylko niewiele osób uwzględniło językowy wzorzec prasowo-radiowo-telewizyjny, czyli niewiele osób przyznaje się do świadomego czerpania wzorców z mass mediów. Nie zmienia to mojej opinii o oddziaływaniu tychże wzorców na język codzienny, choć może dokonującym się w trybie nieuświadomionym.

Poza elementem o charakterze statystycznym, frekwencyjnym (w ostatnich dziesięcioleciach XX wieku wywiad stał się niewątpliwie jedną z najważniejszych i najpopularniejszych form wypowiedzi; por. BAUER, 1996; FRAS, 1999), także specyfika wywiadu i ranga jego uczestników przemawiają za uwzględnieniem tego gatunku w zestawie źródeł do obserwacji stanu języka i zmian językowych.

Wywiad z perspektywy prasoznawczej i socjolingwistycznej

W mojej książce o *Wywiadzie prasowym* (KITA, 1998) wywiad był badany z perspektywy językoznawczej: rozpatrywałam go jako formę interakcji werbalnej między dwoma jego bohaterami, którzy tkwią w określonych ramach interakcyjnych. Ale wywiad to gatunek medialny, uczestniczący w komunikacji masowej. Trzeba więc na niego spojrzeć także jako na zjawisko masowe i medialne, funkcjonujące w trybie transmisji. Oznacza to konieczność uwzględnienia odbiorcy masowego (czyli czytelnika, widza, słuchacza) takiego typu komunikatu i relacji zachodzących między nim a bezpośrednimi uczestnikami wywiadu. Można zatem badać odbiór tekstów wywiadów. Rozwijane obecnie metody badania rozumienia tekstu (zob. KRUK, 1998) znajdują tu zastosowanie, podobnie jak metody socjologiczne lub socjolingwistyczne. Można badać oczekiwania odbiorcy (jakkolwiek ten aspekt został w mojej pracy w pewnej mierze zasygnalizowany) oraz ich realizację w wywiadzie. Można badać – umieszczone na innym planie, ale też ważne – wymagania i oczekiwania wydawcy, któremu zależy na atrakcyjności wywiadu (wyjątkowości, ekskluzywności), umożliwiającej zwiększenie nakładu przez zapowiedź: *tylko u nas przeczytasz nieznaną dotąd wywazę Iksińskiego!* Można potraktować wywiad jako archiwum przynoszące dane do badań nad zmianą mentalności i obyczajowości w danym społeczeństwie. Może on dostarczyć bogatej dokumentacji do śledzenia przekształceń w zakresie poruszanej tematyki (np. w sferze polityki, obyczaju,

życia osobistego osób publicznych, sfer funkcjonowania tabu). Wydaje się, że szczególnego zainteresowania w tym zakresie wymagają pojawiające się w mediach audiowizualnych wywiady o formule *talk show*, mające w żąmyśle doprowadzić do sytuacji, kiedy można mówić – także publicznie, nie tylko „na bezludnej wyspie” – „o wszystkim” i „bez znieczulenia”.

Coraz częściej w ostatnich latach publikowane rozmowy mające charakter wywiadu rzeki z wybitnymi twórcami kultury, a przede wszystkim z pisarzami, mogą być jednym z dodatkowych, bardzo ważnych, bo wypowiedzianych w pierwszej osobie liczby pojedynczej, typów dokumentów i materiałów do badań nad literaturą współczesną. Teksty tego gatunku paraliterackiego, publikowanego (za życia artysty, w przeciwieństwie do np. listów, wydawanych po śmierci) stanowią interesujące *pendant* do twórczości artystycznej autora.

Badania nad narodzinami wywiadu, jego rozwojem, zmianami, obejmującymi między innymi kryteria doboru osób udzielających wywiadów, tematykę i formę językową, ujawni wiele informacji o samym społeczeństwie. Wywiad dostarcza wiedzy na temat funkcjonowania stereotypów. Zakres społecznego rozpowszechnienia tego gatunku sprawia, że obecnie to on (może podobnie jak reklama) wydaje się szczególnie odpowiedzialny za utrwalanie, zmiany, tworzenie nowych stereotypów (ten aspekt wywiadu również został w pracy poruszony, tym niemniej badania systematyczne i prowadzone w perspektywie diachronicznej mogłyby dostarczyć danych interesujących nie tylko dla językoznawców, ale również dla na przykład kulturoznawców, socjologów, psychologów).

Dotychczas zajmowałam się prasowym wywiadem „prototypowym”, ale ustalenia dotyczące formy „czystej” mogą stanowić punkt wyjścia dla badań nad zróżnicowaniem gatunku dziennikarskiego, nad jego odmianami, nadal powstającymi. Wywiad wydaje się gatunkiem pod tym względem bardzo dynamicznym. Jego autorzy prowadzą nieustanne próby poszerzenia granic gatunku, poszukiwania nowych formuł, odświeżających bardzo mocno eksploatowany gatunek (por. np. modne *czaty* ze znanymi osobami).

Nie sposób w dalszych badaniach nie zatrzymać się na wywiadzie prezentowanym w innych mediach. Wielokodowość komunikacji mówionej musi mieć konsekwencje dla kształtu wywiadu w radiu, telewizji (por. KITA, 1999; KURCZ, 2000). Szczególnie korzystne byłoby połączenie wysiłków językoznawcy ze specjalistami z innych dziedzin. Dla pokazania koezgzystencji (synergii) różnych kodów komunikacyjnych językoznawstwo nie jest w pełni kompetentne. Wiele już wiadomo o kodach parajęzykowych, gestycznych, proksemicznych (prac mniej lub bardziej naukowych o „mowie ciała” jest wiele). Mało natomiast zaawansowane są polskie badania nad takimi kodami jak strój, wygląd, a ten aspekt publicznego wizerunku osób udzielających wywiadu jest przecież bardzo ważny.

Wiele uwagi polskie językoznawstwo poświęca temu obiektowi badawczemu, który określa się jako „język polityki”. Porusza się problemy nowomowy, propagandy // manipulacji językowej; bada się hasła wyborcze, graffiti polityczne, takie gatunki „bezpośredniego mówienia” polityków, jak przemówienia, orędzia, spotkania z elektoratem. W ostatnim dziesięcioleciu politycy bardzo często byli bohaterami wywiadów, by nie powiedzieć: „mieszkańcami masowej wyobraźni” za pośrednictwem uczestniczenia w tym właśnie gatunku. Otwiera się tu kolejne pole badawcze: programy telewizyjne takie jak *Bez znieczulenia*, *Linia specjalna*, *Kropka nad i*, *Polityczne graffiti*, *Salon polityczny Trójki*, *W centrum uwagi*, *Gość Jedyńki*, czy wypowiedzi polityków w formie wywiadów dla pism, takich jak „Polityka” lub „Wprost”, tworzą nową rzeczywistość – zarówno polityczną, jak i językową.

W wywiadach polityków również obserwuje się zmiany tematyczne, polegające między innymi na wprowadzaniu do ich wypowiedzi informacji o swoim życiu osobistym (co było zupełną rzadkością w latach wcześniejszych).

Warto w tym kontekście podjąć zagadnienie wykorzystywania wywiadów, zwłaszcza właśnie wywiadów politycznych. Poza tworzeniem tzw. faktów prasowych – zarówno przez samych polityków (by wymienić tu słynne kilka lat temu „przecieki prasowe”), jak i dziennikarzy – wywiady współuczestniczą w kreowaniu wizerunków publicznych polityków, co jest szczególnie ważne w czasach mediów. Jest to również czasem jedyna płaszczyzna kontaktów między politykami różnych partii (np. telewizyjne dyskusje między kandydatami na stanowisko prezydenta). Ale są też wykorzystywane jako broń w walce politycznej. Mogą służyć dyskredytacji przeciwnika. W wielu gazetach istnieją rubryki, w których publikuje się tzw. skrzydlate słowa polityków, z zamiarem ośmieszenia ich autorów (por. np. rubryki w „Nie”: *Usta usta*, *Pan Prezydent powiedział*, *Spisane będą słowa i uczynki*), organizuje się konkursy typu *Srebrne usta*.

Wywiad jako fakt medialny – opublikowany i tym samym dostępny publicznie – byłby interesującym obiektem dla prasoznawczych badań tekstologicznych. Wymienię tu takie zagadnienia, jak na przykład:

1. Stosunek tekstu opublikowanego do tekstu „surowego”, a więc zmiany spowodowane charakterem medium, czyli badanie różnych wersji tekstu jednego wywiadu, co rodzi kolejne pytania, na przykład:
 - 1.1. Czy zmiany te mają charakter tylko formalny?
 - 1.2. Co z tekstu „pierwotnego” nie znajduje się w tekście ostatecznym? Jakże bywają przyczyny takich eliminacji?
 - 1.3. Tu można by umieścić przypadek tzw. nibywywiadów (por. PISAREK, 1970), czyli tekstów wyjściowych o charakterze monologicznym, do których dziennikarz dopisuje pytania. Co jest powodem takiego zabiegu? Dlaczego ktoś uznaje, że tekst „jednogłosowy” należy zmienić w „dwugłos”?

2. Badania porównawcze wywiadów jednej osoby; warte zbadania wydają się odpowiedzi na podobne pytania znajdujące się w różnych pismach dla różnych odbiorców // odpowiedzi na podobne pytania udzielane w różnych okresach³.
3. Analiza elementów paratekstowych wywiadu; badania nad tytułem mogą zweryfikować wiele obiegowych poglądów na temat na przykład struktury syntaktycznej tego tworu językowego; mogą również dać obraz tego, co dziennikarz (to chyba on, przeprowadzający wywiad, lub redakcja, wydawca ustalają tytuł) uważa za najważniejsze w wywiadzie. Tytuł ma informować o treści (wywiadu) lub przynajmniej pozostawać z nią w jakimś związku, ale tytuł ma też przyciągnąć – te dwie jego funkcje nie zawsze są łączone harmonijnie.

Miejsce wywiadu w badaniach nad dyskursem dialogowym

Poruszę tu przede wszystkim kwestię typologii interakcji dialogowych z uwzględnieniem trzech postaw strategicznych uczestników: kooperacyjnej – nakłaniającej – konfliktowej.

Przy dużym stopniu uogólnienia można uznać, że są interakcje oparte na kooperacji (np. rozmowa, dyskusja), nakłanianiu (polemika) i wreszcie konflikcie (kłótnia). Ale w analizie poszczególnych okazów interakcji trzeba zrewidować ten pogląd: każda interakcja, czyli wymiana o charakterze komunikatywnym, jest jednocześnie oparta na współpracy i konflikcie (by wymienić tylko te bieguny skrajne), a uczestnicy są jednocześnie partnerami i adwersarzami. Tu również uwidacznia się gradualność zjawisk. Zaliczenie interakcji do konfliktowej lub kooperacyjnej dokonuje się przecież na podstawie przewagi jednej postawy nad drugą, a nie wyłącznej manifestacji jednej postawy.

Uznaję, że wywiad odznacza się przewagą postawy kooperacyjnej, przynajmniej w zakresie kontraktu dotyczącego udziału w wywiadzie i respektowania rządzących nim reguł (pytanie → odpowiedź). W przeważającej liczbie tekstów ta postawa jest w zasadzie dominująca, choć za odstępstwo od niej

³ We Francji co jakiś czas publikuje się kolejne wersje złośliwego *Słownika kurków na dachu*. Umieszcza się w nich wypowiedzi polityków na określony temat w różnych okresach, w różnych sytuacjach, wobec różnych odbiorców, pokazując w ten sposób zmienność poglądów (koniunkturalność) danej osoby.

można uznać nieudzielanie odpowiedzi na pytania. Ale coraz częściej pojawiają się wywiady (głównie chyba w mediach audiowizualnych), w których ujawniają się postawy konfliktowe między uczestnikami wywiadu; jest to relatywnie częste w wywiadach z politykami, gdzie konflikt na płaszczyźnie treściowej może doprowadzić nawet do zerwania // przerwania wywiadu, kiedy to osoba udzielająca go opuszcza studio. Idealistyczna zasada kooperacji, wprowadzona przez H.P. Grice'a, wymaga zatem rewizji⁴.

Jeden z rozdziałów mojej monografii (*Hierarchiczna organizacja wywiadu*) poświęcony jest jednostkom (czy segmentom komunikacyjnym) interakcji. Te ustalenia dotyczą, oczywiście, nie tylko wywiadu, mają zastosowanie do wszelkich typów dyskursu dialogowego, dostarczając wspólnego narzędzia do ich opisu. Doprecyzowanie ich, jak również ustalenie terminologii jednostek dialogu pozwoli dokonać porównania i syntezy gatunków dialogowych na wspólnym gruncie teoretycznym.

Propozycja przedstawienia organizacji strukturalnej rozmowy i ujęcie jej w formie „rosyjskiej matryoszki” to krok pierwszy w badaniach nad interakcjami. Kolejnym etapem może być badanie ich dynamiki (co uczyniła w stosunku do wymian Urszula ŻYDEK-BEDNARCZUK, 1994), ich organizacji sekwencyjnej czy „gramatyki”.

Wywiad w badaniach genologicznych (nad gatunkami nieartystycznymi)

Kryteria typologiczne dialogowych gatunków nieartystycznych, odwołujące się do poszczególnych aspektów aktu komunikacyjnego (por. KITA, 1998), pozwalają definiować inne gatunki, dostarczając wspólnej płaszczyzny porównawczej. Tym, co wymaga jednak bliższego przyjrzenia się, wydają mi się cechy samego komunikatu werbalnego. W książce skoncentrowałam się na właściwościach wynikających z jego interakcyjności (czyli realizacji reguł konwersacyjnych i „tonie”), ale istnieją też inne, językowe aspekty

⁴ Obszar wyznaczony postawą konfliktową w tekstach w językoznawstwie polskim czeka na podjęcie badań nad nim (choć widoczne są pewne działania rekonesansowe). Podobnie interesujące wydają się badania nad postawą nakłaniającą, choć w tym zakresie językoznawstwo ma już duże osiągnięcia (by wymienić tu prace dotyczące przede wszystkim propagandy, manipulacji, reklamy, ale także prace o zdaniach nakłaniających, np. KLESZCZOWA, TERMIŃSKA, 1983). Myślę, że zajmując się nakłanianiem w kontaktach o charakterze *face to face*, warto spojrzeć nie tylko na lingwistyczne eksponenty tej postawy, ale również na jej konsekwencje językowe przede wszystkim u osoby nakłanianej, czyli na efekty pragmatyczne.

komunikatu, np. temat czy charakterystyka innych, „nie-tekstowych” poziomów języka, czyli poziomowi morfologiczno-składniowego, właściwości leksykalnych, frazeologicznych, fonicznych. Za korzystne dla genologii lingwistycznej uznaję stwierdzenie, że gatunek nie jest tworem zamkniętym, ale przeciwnie – jest otwarty na inne postaci gatunkowe (WITOSZ, 1994). Włączenie w terminologię genologiczną pojęcia takiego jak „modularna konstrukcja tekstów dialogowych” daje teoretyczne podstawy do ujmowania gatunków jako obiektów otwartych, stało-zmiennych.

Dotychczas zajmowałam się wywiadami w prasie masowej, z udziałem postaci głównie świata *show biznesu*, przyjmujących na poziomie językowym cechy kultury masowej. Ale lata dziewięćdziesiąte to też okres, kiedy w „świat wywiadu” wkroczyli intelektualiści: pisarze, myśliciele, filozofowie, artyści. *Rozmowy na koniec wieku* stały się bestsellerem wydawniczym. Byłoby niesprawiedliwością oceniać wywiad tylko z perspektywy kultury masowej. Staje się on też gatunkiem elitarnym, którego zakres tematyczny ulega znacznemu rozszerzeniu w stronę problemów „poważnych”. Gatunek w tej odmianie traci swój charakter konfesyjny, zyskuje zaś charakter intelektualny, staje się „dialogiem idei”, dając możliwość spotkania z Drugim. Ta odmiana powinna być potraktowana jako źródło do badań nad językiem indywidualnym, jednostkowym twórcy, o tej samej wadze co jego wypowiedź artystyczna. Myślę, że taka odmiana wywiadu może stać się gatunkiem literackim, tracąc swój charakter utylitarny, aktualny, prasowy, paraliteracki. Jednak w niedawno wydanym *Słowniku gatunków literackich* (BERNACKI, PAWLUS, 1999) brak hasła „wywiad”.

Miejsce wywiadu w badaniach nad (współczesnym) językiem (polskim)

Wywiad może być potraktowany jako typ tekstu dokumentujący stan polszczyzny publicznej w danym okresie, albo szerzej: użycie języka.

W ostatnich latach coraz częściej kwestionowane jest tradycyjne rozróżnienie na system (*langue, competence*) oraz użycie (*parole, performance*) (np. DE BEAUGRANDE, DRESSLER, 1990); statyczna alternatywa: system – użycie bywa zastępowana dynamiczną dialektyką wzajemnych powiązań. W ten sposób można mówić o sprzężeniu zwrotnym, dzięki któremu każda ze stron aktu komunikacji kontroluje drugą przez nakładanie na nią swoich ograniczeń. Ten sposób myślenia znajduje odzwierciedlenie w pojęciu systemu wirtualnego (*langue*) oraz aktualnego (tekst). Taka postawa teoretycz-

na oraz rosnące zainteresowanie danymi autentycznymi, a nie artefaktami językoznawczymi, tworzonymi przez językoznawców na potrzeby teorii, sprawiają, że wywiad może okazać się znakomitym materiałem do badań nad językiem, dostarczając danych dla badania zjawisk gramatycznych, albo – by ująć to inaczej – do badania pragmatycznych, także „nieprototypowych” znaczeń i zastosowań różnych elementów gramatycznych.

Można, opierając się na wywiadzie, formułować wnioski dotyczące problemów współczesnego języka polskiego, które zajmują ostatnio językoznawców, by wymienić tylko przykładowo: językowy obraz (kobiety, mężczyzny, polityka itd.), wartościowanie, manipulowanie, argumentowanie, grzeczność, wulgaryzacja i dewulgaryzacja, strategie i taktyki językowe etc.

Wywiad jako tekst

Badania nad wywiadem mogą pomóc w rozwiązaniu zasadniczej kwestii tekstologii, dotyczącej cech definicyjnych tekstu, w tym także wypowiedzi współtworzonych przez dwa podmioty.

Przyjmuję założenie, że cały wywiad – formalnie – jest tekstem, o określonych językowo elementach delimitacyjnych. Taką decyzję wspiera wizualny kształt poligraficzny wywiadu, zajmującego w przestrzeni gazety określoną, przeznaczoną dla niego i specyficznie zorganizowaną przestrzeń⁵.

⁵ Nie podaję tu bibliografii dotyczącej tekstu, przypominam jedynie ogrom prac naukowych poświęconych temu zagadnieniu, powołując się na artykuł J. BARTMIŃSKIEGO (1998), który podaje, że w międzynarodowym informatorze bibliograficznym za lata 1973–1996 notuje się pod hasłem *tekst* 24 578 pozycji bibliograficznych, a pod hasłem *dyskurs* – 19 098. W ostatnich latach pojawiły się też próby systematyzacji i bilansu dotychczasowych badań, np. w Niemczech Gerharda Helbiga (1986), w USA Deborah Shiffrin (1994), a w Polsce Teresy DOBRZYŃSKIEJ (1993) oraz Anny DUSZAK (1998) i Barbary BONIECKIEJ (2000). Prace te uwypuklają „istnienie dwu biegunów, między którymi rozwijają się badania tekstologiczne: formalnego i funkcjonalnego (Helbig), propozycjonalnego i komunikacyjnego (Shiffrin)” (BARTMIŃSKI, 1998: 11), przy czym oba ujęcia w ostatnich czasach traktuje się jako komplementarne i równoważne. Wydaje się, że można uznać definicję Jerzego Bartmińskiego, dla którego: „[...] tekst jest to ponadzdaniowa jednostka językowa, makroznak, mający określone nacechowanie gatunkowe i stylowe (*kwalifikator tekstu*), poddający się całościowej interpretacji semantycznej i komunikatywnej, wykazujący integralność strukturalną oraz spójność semantyczną i podlegający wewnętrznemu podziałowi semantycznemu, a w przypadku tekstów dłuższych – także logicznemu i kompozycyjnemu. W tym sensie tekst jest nie tylko konstrukcją jednostek językowych (wyrazów i zdań), lecz *produktem języka* (w sensie przyjmowanym przez A. Bogusławskiego), produktem o złożonej, *polifonicznej* strukturze” (BARTMIŃSKI, 1998: 17). Dzięki tej definicji lingwistycznej można wprowadzić do tekstologii parę

Nawet tak ogólne potraktowanie tekstowości wywiadu prowokuje pytania ogólniejsze, bo dotyczące statusu tekstowego poszczególnych jednostek konstytutywnych dla dyskursu dialogowego.

Jako *pendant* do tej kwestii trzeba dodać obserwowany proceder swobodnego cytowania „celniejszych” wyimków z wywiadów, ich usamodzielniania się w postaci „aforyzmów”, „skrzydlatych słów”. Sądzę, że to zjawisko autonomizacji części składowej tekstu, nabywanie przez nią statusu tekstu może dostarczyć danych do określenia cech koniecznych do bycia tekstem⁶.

Mówienie o perspektywach badań, których punktem wyjścia jest wywiad, ma bez mała charakter „syndromu Knocka”. Bohater znanego dramatu Julesa Romains *Knock lub triumf medycyny* (powstałego w 1923 roku) wyznaje następującą zasadę: „Dajecie mi kanton zaludniony kilkoma tysiącami jednostek szarych, zwykłych, nieokreślonych. Moją rolą jest określić ich, sprowadzić ich do istnienia medycznego [wyróżn. – M.K.]. Kładę ich do łóżek i patrzę, co z tego może wyniknąć: gruźlik, neurotyk, chory na arteriosklerozę, cokolwiek, ale przecież ktoś, dobry Boże, ktoś! Nic mnie tak nie irytuje, jak taka istota, ni pies ni wydra, którą nazywa się człowiekiem zdrowym.”⁷ Jak Knock kładzie wszystkich do łóżka, uważając ich za potencjalnych chorych, uprawiając panmedycynę, tak badanie wywiadu – jak się wydaje – może doprowadzić do postawienia i rozwiązania wielu ważnych dla językoznawstwa problemów, wywiad można bowiem wykorzystać w językoznawstwie na bardzo wiele sposobów⁸.

pojęciową analogiczną do par: fonem – głoska, morfem – morf, leksem – wyraz, zdanie – wypowiedzenie. Można więc wyróżnić, z jednej strony, abstrakcyjny wzorec tekstowy, tekstem, a z drugiej — tekst jako skonkretyzowaną wypowiedź, będącą realizacją tego wzorca, czyli wariant tekstemu funkcjonujący w konkretnym akcie komunikacji.

⁶ Poszukiwaniu cech relewantnych i nirelewantnych tekstu poświęcony jest artykuł Urszuli MAJER-BARANOWSKIEJ (1998).

⁷ Por. wypowiedź programową dr. Knocka: „Vous me donnez un canton peuplé de quelques milliers d'individus neutres, indéterminés. Mon rôle, c'est de les déterminer, de les amener à l'existence médicale. Je les mets au lit, et je regarde ce qui va pouvoir en sortir: un tuberculeux, un névroseux, un artério-scléreux, ce qu'on voudra, mais quelqu'un, mon Dieu! quelqu'un! Rien ne m'agace comme cet être ni chair ni poisson que vous appelez un homme bien portant.” (ROMAINS, 1924: 135).

⁸ Z tą opinią współbrzmi zdanie Jana Rozwadowskiego sprzed kilkadziesiąt lat (z artykułu opublikowanego w 1923 roku): „Stare przysłowie powiada, że każda liszka swój ogon chwali, mając przy tym na myśli ludzi, nie lisy. Wiemy dobrze, że mówi prawdę, ale nie zatrzymując się nad ogólną stroną tej prawdy, chociaż jest bardzo ciekawa i mogłaby nas zaprowadzić prostą drogą aż do metafizyki, stwierdzę tylko, że odwieczne doświadczenie, zawarte w tym przysłowiu, odnosi się tak samo do uczonych jak do wszystkich innych ludzi – ani mniej, ani więcej: kto wie nawet, czy nie więcej. Tak, każdy uczony chwali swoją naukę. I to nie tylko tak sobie na co dzień, po cichu, dla prywatnego użytku, albo w zwykłych drwinach z kolegów i przekpiwaniach filologii, astronomii czy filozofii,

Mam nadzieję, że pokazałam wielostronną przydatność wywiadu dla badań lingwistycznych. Z pewnością jednak nie jest to jeszcze w pełni wyczerpujący zestaw problemów, które można ujrzyć, kiedy „położy się chorego do łóżka” i poddaje się go obserwacji – jakby powiedział znakomity doktor Knock.

Literatura

- ADAMISZYN Z., 1991: *O sposobach i przyczynach powstawania derywatów okazjonalnych w potocznym akcie mowy*. „Socjolingwistyka”, 11.
- BAJEROWA I., 1993: *Język ogólnopolski XX wieku*. W: BARTMIŃSKI J., red.: *Współczesny język polski*. Wrocław.
- BARTMIŃSKI J., 1998: *Tekst jako przedmiot tekstologii lingwistycznej*. W: BONIECKA B., BARTMIŃSKI J., red.: *Tekst. Problemy teoretyczne*. Lublin.
- BAUER Z., 1996: *Wywiad prasowy. Gatunek i metoda*. W: BAUER Z., CHUDZIŃSKI E., red.: *Dziennikarstwo i świat mediów*. Kraków.
- BAUER Z., CHUDZIŃSKI E., red., 1996: *Dziennikarstwo i świat mediów*. Kraków.
- BEAUGRANDE R.A. de, DRESSLER W.U., 1990: *Wstęp do lingwistyki tekstu*. Warszawa.
- BERNACKI M., PAWLUS M., 1999: *Słownik gatunków literackich*. Bielsko-Biała.
- BONIECKA B., 1999: *Lingwistyka tekstu. Teoria i praktyka*. Lublin.
- BONIECKA B., 2000: *Struktura i funkcje pytań w języku polskim*. Lublin, rozdz. 5: *Strategia konwersacji*.
- BONIECKA B., PANASIUK J., 2001: *O języku audycji radiowych*. Lublin.
- BRALCZYK J., MOSIOŁEK-KŁOSIŃSKA K., red., 2000: *Język w mediach masowych*. Warszawa.
- DOBRYŃSKA T., 1993: *Tekst. Próba syntezy*. Warszawa.
- DUSZAK A., 1998: *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- FRAS J., 1999: *Dziennikarski warsztat językowy*. Wrocław.

albo w mniej lub więcej energicznym podnoszeniu znaczenia swojej nauki przed słuchaczami, ale także w poważniejszych występach i wyznaniach. [...] W tym chórze samochwalstwa słyhać także głosik językoznawstwa, dosyć jeszcze cienki, jak zwykle u młodego stworzenia, ale wcale już doniosły. Czasem zresztą sympatyczny, jak to było np. u nieżyjącego już lwowskiego profesora Blatta, u którym opowiada jego były uczeń, prof. Gawroński, że nieraz na wykładzie, w zapale i podziwie dla swojej nauki, której był oddany całą duszą, przerywał jakiś szczegółowy wywód i mówił, jak kapłan o swoim tajemniczym, przepotężnym bóstwie: nie wiem, czy jest druga taka nauka na świecie! Że język jest rzeczą bardzo ważną, ba, dla człowieka pierwszorzędną, to wiadomo, jasne, i nie potrzeba się nad tym rozwodzić. Myślę, że większość ludzi wolałaby sobie odebrać życie, niż stracić mowę w kwiecie wieku; na pewno większość polityków, dziennikarzy itd. – zresztą w razie zamknięcia im językowego kurka szybko by u nich nastąpiło zatrucie... językiem.

No, ale czy nauka o języku jest ważną, czy i jakie ma naprawdę znaczenie? Czy zapewniając, że językoznawstwo jest nauką ważną, nie robimy tak, jak owa żaba, co to nadstawiała łapę, kiedy konia kuli? Zobaczymy.” (ROZWADOWSKI. [1923] 1950: 160).

- KERBRAT-ORECCHIONI C., 1990: *Les interactions verbales*. T. 1. Paris.
- KITA M., 1992: *Grzeczność w wywiadzie prasowym*. W: ANUSIEWICZ J., MARCIJANIK M., red.: „Język a Kultura”. T. 4: *Polska etykieta językowa*. Wrocław.
- KITA M., 1992: *Polszczyzna kulturalna w nauczaniu języka polskiego cudzoziemców*. W: „Acta Universitatis Lodziensis”. „Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”. T. 4. Łódź.
- KITA M., 1998: *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*. Katowice.
- KITA M., 1999: *Językoznawstwo wobec synergizmu różnych „kodów” rozmowy*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 55.
- KITA M., 2000a: *O możliwościach badań nad przemianami rozmowy (źródła do badań nad rozmową)*. W: OSTASZEWSKA D., red.: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1: *Mowy piękno wielorakie*. Katowice.
- KITA M., 2000b: *O „złotyach myślach” osób publicznych*. W: GAJDA S., BRZOWSKA D., red.: *Świat humoru*. Opole.
- KITA M., 2001: *Le style c'est l'homme. Wybory stylowe w dialogu*. W: WITOSZ B., red.: *Stylistyka a pragmatyka*. Katowice.
- KITA M., 2001: *Między wywiadem a autobiografią – O Najkrótszym przewodniku po sobie samym Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*. W: OSTASZEWSKA D., WILKOŃ A., red.: „Język Artystyczny”. T. 11. Katowice.
- KLESZCZOWA K., TERMIŃSKA K., 1983: *Nakłaniające zdania aluzyjne*. „Język Polski”, R. 63.
- KRUK J., 1998: *Filozoficzno-pedagogiczne aspekty rozumienia tekstu*. Kraków.
- KUDRA B., 1996: *Sposoby powstawania prasowych okazjonalizmów politycznych*. „Poradnik Językowy”.
- KURCZ I., 2000: *Psychologia języka i komunikacji*. Warszawa.
- ŁOJEK J., MYŚLIŃSKI J., WŁADYKA J., 1988: *Dzieje prasy polskiej*. Warszawa.
- MAJER-BARANOWSKA U., 1998: *Cechy relewantne tekstu*. W: BONIECKA B., BARTMIŃSKI J., red.: *Tekst. Problemy teoretyczne*. Lublin.
- MARKOWSKI H., ROMANOWSKI A., 1998: *Skrzydlate słowa. Seria druga*. Warszawa.
- MAZUR J., red., 2000: *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*. Lublin.
- MIODUNKA W., 1994: *Proces opracowywania tekstu*. W: KURZOWA Z., ŚLIWIŃSKI W., red.: *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*. Kraków.
- PISAREK W., 1970: *Retoryka dziennikarska*. Kraków.
- PISAREK W., 1978: *Prasa – nasz chleb powszedni*. Wrocław.
- PISARKOWA K., 1975: *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław.
- ROMAINS J., 1924: *Knock ou Le triomphe de la Médecine*. Paris.
- Rozmowy na koniec wieku*. Prowadzą K. JANOWSKA, P. MUCHARSKI. T. 1; 2; 3. Kraków 1997; 1998; 1999.
- ROZWADOWSKI J., [1923] 1950: *O zjawiskach i rozwoju języka*. Kraków.
- URBAN K., 1990: *Wzorce językowe w opinii społecznej*. „Socjolingwistyka”, 10.
- WITOSZ B., 1994: *Lingwistyka a problem gatunków mowy*. „Socjolingwistyka”, 14.
- ŻYDEK-BEDNARCUK U., 1994: *Struktura tekstu rozmowy potocznej*. Katowice.
- ŻYDEK-BEDNARCUK U., 1995: *Wzorec wywiadu telewizyjnego (na podstawie analizy programu „100 pytań do...”)*. W: MRÓZEK R., red.: *Kultura – Język – Edukacja*. T. 1. Katowice.

Le syndrome de Knock ou ce que le linguiste peut apprendre en étudiant des interviews

Résumé

L'auteur présente l'avis que l'interview est un genre qui peut être le point de départ ou le prétexte pour les recherches et réflexions plus générales: linguistiques, „systémiques”, stylistiques, génériques, menées dans le cadre de l'analyse conversationnelle, de la sociolinguistique, psycholinguistique et autres. L'article est donc une sorte d'«inventaire» des problèmes liés aux recherches sur l'interview. L'auteur esquisse les principes de recherches qui sont contenus dans les domaines suivants: les recherches sur le discours dialogique, les recherches génériques (sur des genres non-littéraires), les recherches sur la langue polonaise contemporaine, les recherches sur les changements linguistiques au XXe siècle.

Knock's syndrome – what a linguist can learn from reading interviews

Summary

The author believes that the interview is a genre that can be a starting point for more general linguistic studies of style, genology, sociolinguistics, psycholinguistics and others. The article is thus an inventory of problems connected with the studies of interviews, among others the studies of the language of press, discourse studies, the studies of present-day Polish and the studies of language change.